

## **27 czerwca. Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię**

\*(Ez 34,11-16)\* To mówi Pan Bóg: „Oto Ja sam będę szukał moich owiec i będę miał o nie pieczę. Jak pasterz dokonuje przeglądu swojej trzody, wtedy gdy znajdzie się wśród rozproszonych owiec, tak Ja dokonam przeglądu moich owiec i uwolnię je ze wszystkich miejsc, dokąd się rozproszyły w dni ciemne i mroczne. Wyprowadzę je spośród narodów i zgromadzę je z krajów, sprowadzę je z powrotem do ich ziemi i paść je będę na górach izraelskich, w dolinach i we wszystkich zamieszkałych miejscach kraju. Na dobrym pastwisku będę je paść, na wyżynach Izraela ma być ich pastwisko. Wtedy będą one leżały na dobrym pastwisku, na tłustym pastwisku paść się będą na górach izraelskich. Ja sam będę paść moje owce i Ja sam będę je układał na legowisko, mówi Pan Bóg. Zagubioną odszukam, zabłąkaną sprowadzę z powrotem, skaleczoną opatrzę, chorą umocnię, a tłustą i mocną będę ochraniał. Będę paść sprawiedliwie”.

### **(Ez 34,11-16)**

To mówi Pan Bóg: „Oto Ja sam będę szukał moich owiec i będę miał o nie pieczę. Jak pasterz dokonuje przeglądu swojej trzody, wtedy gdy znajdzie się wśród rozproszonych owiec, tak Ja dokonam przeglądu moich owiec i uwolnię je ze wszystkich miejsc, dokąd się rozproszyły w dni ciemne i mroczne. Wyprowadzę je spośród narodów i zgromadzę je z krajów, sprowadzę je z powrotem do ich ziemi i paść je będę na górach izraelskich, w dolinach i we wszystkich zamieszkałych

miejscach kraju. Na dobrym pastwisku będę je pasł, na wyżynach Izraela ma być ich pastwisko. Wtedy będą one leżały na dobrym pastwisku, na tłustym pastwisku paść się będą na górach izraelskich. Ja sam będę pasł moje owce i Ja sam będę je układał na legowisko, mówi Pan Bóg. Zagubioną odszukam, zabłąkaną sprowadzę z powrotem, skaleczoną opatrzę, chorą umocnię, a tłustą i mocną będę ochraniał. Będę pasł sprawiedliwie”.

**(Ps 23,1-2ab.2c-3.4.5.6)**

**REFREN:** Pan mój pasterzem, nie brak mi niczego

Pan jest moim pasterzem,  
niczego mi nie braknie.  
Pozwala mi leżeć  
na zielonych pastwiskach.

Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć,  
orzeźwia moją duszę.  
Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach  
przez wzgląd na swoją chwałę.

Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę,  
zła się nie ulęknę, bo Ty jesteś ze mną.  
Kij Twój i laska pasterska  
są moją pociechą.

Stół dla mnie zastawiasz  
na oczach mych wrogów.  
Namaszczasz mi głowę olejkim,  
a kielich mój pełny po brzegi.

Dobroć i łaska pójdą w ślad za mną  
przez wszystkie dni mego życia  
i zamieszkam w domu Pana  
po najdłuższe czasy.

### **(Rz 5,5b-11)**

Bracia: Miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany. Chrystus bowiem umarł za nas jako za grzeszników w oznaczonym czasie, gdyśmy jeszcze byli bezsilni. A nawet za człowieka sprawiedliwego podejmuje się ktoś umrzeć tylko z największą trudnością. Chociaż może jeszcze za człowieka życzliwego odważyłby się ktoś ponieść śmierć. Bóg zaś okazuje nam swoją miłość właśnie przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami. Tym bardziej więc będziemy przez Niego zachowani od karzącego gniewu, gdy teraz przez Krew Jego zostaliśmy usprawiedliwieni. Jeżeli bowiem będąc nieprzyjaciółmi zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Jego Syna, to tym bardziej będąc już pojednani, dostąpimy zbawienia przez Jego życie. I nie tylko to, ale i chlubić się możemy w Bogu przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez którego teraz uzyskaliśmy pojednanie.

### **Aklamacja (J 10,14)**

Ja jestem dobrym Pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają.

### **(Łk 15,3-7)**

Jezus opowiedział faryzeuszom i uczonym w Piśmie następującą przypowieść: „Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie idzie za zagubioną, aż ją znajdzie? A gdy ją znajdzie, bierze z radością na ramiona i wraca do domu; sprasza przyjaciół i sąsiadów i mówi im: "Cieszcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zginęła". Powiadam wam: Tak samo w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia”.

### **Komentarz:**

Zestawmy tę scenę z wydarzeniami wokół góry Synaj, kiedy lud, przerażony potężnymi zjawiskami, wśród których Bóg się objawiał, bał się przybliżyć do Boga i błagał Mojżesza o zwolnienie od bezpośrednich kontaktów z Bogiem: niech Mojżesz będzie ich pośrednikiem, oni się boją do Boga przystąpić.

Otóż Ten, który wśród grzmotów, mgły i trzęsienia ziemi objawił się na Synaju, jest tym samym Bogiem, do którego garnęli się celnicy i grzesznicy, i który przedstawia się nam jako troskliwy Pasterz szukający zagubionej owieczki. Bardzo niedobrze by było, gdybyśmy nasze pojęcia o Bogu sprowadzili tylko do jednego rodzaju obrazów. Warto wyrobić w sobie taki odruch, że kiedy napotykamy obraz Boga potężnego, niepojętego, budzącego lęk — przypomnijmy sobie

wówczas, że ten Bóg kocha nas więcej niż rodzona matka, że nie brzydzi się grzesznikami, ale jak dobry Pasterz wyszukuje każdej zagubionej owieczki.

Z kolei, kiedy słuchamy o Bogu kochającym, przebaczącym, cierpliwym, warto przypomnieć sobie wówczas, że ten Bóg nie pozwoli nam się z siebie naigrawać, że będzie On kiedyś naszym Sędzią i że gdyby On sam nas nie szukał, sami nie mielibyśmy do Niego żadnego dostępu.

Po prostu żaden obraz, nawet obraz biblijny, nie wyczerpuje prawdy o Bogu. Prawda o Bogu jest zawsze większa, niż da się to wypowiedzieć w ludzkim języku. Zarazem warto pamiętać, że zdania o Bogu kochającym, przebaczącym i wręcz szukającym grzesznika są w Ewangelii przedstawione nam jako najważniejsze.

Pan Jezus w dzisiejszej Ewangelii mówi nam jeszcze więcej — że kiedy znajdzie zagubioną owieczkę, bardzo się tym raduje i zaprasza do tej swojej radości wszystkich aniołów w niebie. To jest naprawdę niezwykle, że nawrócenie choćby tylko jednego grzesznika raduje samego Boga.

*o. Jacek Salij OP*